

ZYCIE NOWOGRODZKIE

DZIENNIK POSWIĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRODZKIEJ.

Adres Redakcji i Administracji: NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja, Nr. 1. — Telefony 75 i 100.

Prenumeratę przyjmują: w BARANOWICZACH „Ekonomia”. — w STOLPCACH: p. Engman od g. 14—15.
Nr. KONTA P. K. O. 81.287. Szepetyckiego 49. Wydział Powiatowy, pok. 10.

PO WIZYCIE MAC DONALDA W AMERYCE

Podróż Mac Donalda do Ameryki została zakończona. Brytyjski premier przekroczył „niebronioną” granicę kanadyjską i zakończył pierwszy akt porozumienia morskiego ze Stanami Zjednoczonymi. Wspólna deklaracja prezydenta Stanów Zjednoczonych i brytyjskiego premiera stwierdziła, że porozumienie morskie zostało osiągnięte. Jest rzeczą zupełnie oczywistą, że ani jedna, ani druga strona nie powiodły się pobudkami wyłącznie altruistycznymi. Trwający od początku XX-go wieku wyścig zbrojeń morskich stał się dla obydwu kontrahentów coraz bardziej uciążliwy. Wojna światowa nie tylko go nie przerwała, lecz, przeciwnie, spotęgowała. W 1900 roku największa jednostka bojowa liczyła 15 tysięcy ton, na początku wojny tonaż się podwoił, a już w 1916 roku zjawily się kolosy morskie o pojemności 42 tysięcy ton. Wkrótce po zawarciu rozejmu z Niemcami Stany Zjednoczone przystąpiły do budowy 44-tysięcznotonowych dreadnoughtów, a w okresie konferencji Waszyngtońskiej, w roku 1921, Wielka Brytania zamówiła sześć reg potężnych okrętów o pojemności 48 tysięcy ton. Jeśli się przytem zważy, że budowa takiej „plywającej fortecy” pociągała za sobą koszt 40 — 45 mil. dolarów, niedziw, że ograniczenie zbrojeń musiało nastąpić. I słusznie też oświadczył Mac Donald amerykańskim dziennikarzom, że pojąć nie może, czemu porozumienie owo nastąpiło tak późno.

Jakkolwiek najważniejszą kwestją finansową nie sama zawazyła na szali. Praktyka wojny europejskiej, zwłaszcza wielka bitwa morska u brzegów Jutlandji, wykazała, że ogromne dreadnoughty i pancerniki nie mogły uporać się z lekkimi i szybkobieżnymi krążownikami przeciwnika. To też specjaliści admiralacji londyńskiej chętnie powitali ogólne ograniczenie tonażu brytyjskiej marynarki wojennej do 340 tys. ton na ogólną liczbę 50 krążowników. Pozostawiając 15 krążowników 10-tysięcznotonowych, fachowcy

morscy proponują przystąpić do „przeróbki” pozostałych 35 ton na 6000-tonowe, biorąc jednak za wzór ostatni wyraz techniki niemieckiej: ersatz „Prusy” — „kieszonkowy okręt” lub najszybszy krążownik „Königsberg” o pojemności 6000 ton.

Nie należy zapominać, że Wielka Brytania zgadza się na ograniczenie zbrojeń i obniżenie swego tonażu wojennego do poziomu amerykańskiego nie tylko w imieniu własnem, lecz i wszystkich dominjów i kolonji. Dość porównać na mapie linję brzegów morskich wszystkich posiadłości i korony Brytyjskiej w 5 ciu częściach świata z linją wybrzeża Stanów Zjednoczonych, dość uwzględnić rolę floty angielskiej w utrzymaniu w posłuszeństwie kolonji i krajów man-

datowych (dla przykładu przytoczymy chociażby interwencję brytyjskiej marynarki w Egipcie i Chinach w roku ubiegłym lub w Palestynie w roku bieżącym), — aby stwierdzić, że Anglja pozycyja istotnie daleko idące ustępstwa.

Ale czego się nie robi dla utrzymania dobrej komitywy z zaatlantycznym kuzynem! To też prasa angielska wszelkich odciwni owacyjni wita ostatnie posunięcia Mac Donalda w Waszyngtonie. Amerykanie są w tym względzie bardziej powściągliwi, jakkolwiek zgotowane angielskiemu premierowi przyjęcie wykraczało poza ramy normalnego powitania.

Porozumienie polityczne winno być poprzedzone usunięciem muru niezrozumienia, piętrzące-

go się od wielu lat między społeczeństwem amerykańskim a angielskim. Gdy przed rokiem Baldwin podejmował na Downing Street delegację farmerów z środkowych stanów Ane yki Północnej, oświadczył im szczerze: „Nie dzielą nas żadne nieporozumienia. Oba nasze narody doskonale się rozumieją. Dwa tylko czynniki mogą stanąć na przeszkodzie sąsiedzkim rozwojowi stosunków. Są nimi: politycy i prasa”. Prasa Amerykańska, jak rzekłszy, albo ostentacyjnie strzeła na niego, albo — jeśli chodzi o Hearsta — w najgorszym razie milczy. Natomiast prasa angielska nie ukrywa swego zadowolenia z osiągniętego porozumienia, a czołowy publicysta angielski Gar-

nanę wszelkie fortyfikacje brytyjskie z Jamajki, wysp Bermudzkich i całego wybrzeża morza Karaibskiego, aby dać dowód dobrej woli Anglii.

Wiele jeszcze wody upłynie, zanim amerykański John Smith z Onaby zdola w zupełności zrozumieć swego angielskiego kuzyna Jamesa Smitha z Nottinghamu; jednakże faktem nieulegającym wątpliwości jest, że porozumienie morskie Ameryki z Anglią w znacznym stopniu przyczyni się do zacieśnienia węzłów przyjaźni między temi krajami. Czy wprowadzi ono, jak obawiają się niektórzy, nową potężną hegemonję anglo-sasów nad światem, wykażą posunięcia Wielkiej Brytanji w ciągu najbliższych kilku lat.

L. H.

„Przyjęcia u Pana Prezydenta

(Telefonem od wł. kor. z Warszawy)

Pan Prezydent przyjął dziś przed południem prezydium Związku Przeciwgruźliczego z prezesem Związku dr. Dłuskiemu na czele.

Kiedy powstanie ambasada polska w Waszyngtonie?

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Zapowiedź oficjalna w sprawie podniesienia poselstwa polskiego w Waszyngtonie do godności ambasady wytworzyła w społeczeństwie przekonanie o szybkim formalnem załatwieniu tej sprawy.

Tymczasem trzeba pamiętać, że w Ameryce podniesienie poselstwa do godności ambasady musi być zatwierdzone przez kongres, a nie, jak w innych państwach, podpisane przez głowę państwa w wniosek rządu.

Ze względu na powyższe, nie należy oczekiwać przed styczniem formalnego załatwienia sprawy ambasady polskiej w Waszyngtonie.

Tereny naftowe w woj. Kieleckim

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Komisja Ministerstwa Przemysłu i Handlu, oraz „Polminu”, która badała pokłady ropy w Wójczy, w pow. kieleckim, doszła do przekonania, że złoża łączy się ze złożami zagłębia borystawskiego. Wobec tego przystąpiono do wiercenia szybu eksploatacyjnego o głębokości 500 m.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa poszukiwania naftowe rozpoczną się w najbliższym czasie pomiędzy Stopnicą a Tarnowem. Specjaliści przypuszczają, że złoża te są znacznie bogatsze od wszystkich, jakie dotychczas były odkryte w Polsce.

Rozstrzelanie czterech generałów w Moskwie.

MOSKWA 22. X. Wedle urzędowego komunikatu G. P. U. wykryto wczoraj organizację kontr-rewolucyjną, ujawniającą sobotaż i wywiad szpiegowski. Członkowie organizacji rekrutowali się z pośród wyższych oficerów armji carskiej. Tajne kolegium G. P. U. skazało na śmierć przez rozstrzelanie generałów Michajłowa, Dymianina, Szulgi i Dechanowa. Wyrok wykonano.

Dziesięciolecie Polskiego Czerwonego Krzyża

(Tel. od wł. kor. z Warszawy)

Dnia 10 listopada b. r. Polski Czerwony Krzyż obchodzić będzie uroczystie 10-cioletnią rocznicę swego istnienia w Niepodległej Polsce.

Otwarcie parlamentu francuskiego

PARYŻ 22. X. Dziś otwarta została jesienna sesja parlamentu, około 50 interpelacyj, między na której rozpatrywane będą innemi w sprawie ewekucji najważniejsze sprawy jak ukł. Nadrenji, zagłębia Saary, konfeden budżetu i ratyfikacja ukł. rencji haskiej i szereg innych.

Konferencja delegatów G.P.U. w Paryżu

PARYŻ 22. X. Skandal w ambasadzie sowieckiej w Paryżu. Secl oddziału sowieckiej agencji telegraficznej „Taspo” ustąpieniu Biesiedowskiego o sa” niejaki Lukijanow po przesłuchaniu go został wezwany do wyjazdu do Moskwy celem usprawiedliwienia się. Podobnie jak zwołania nie wykonał i oświadczył, że występuje ze służby rzędnioków CK. z Lndynu i sowieckiej.

Zapisz się na członka L.O.P. i P.

Obrady Sejmikowej Komisji Rolnej w Stołpcach

Posiedzenie Komisji Rolnej rozpoczęło się od wysłuchania sprawozdania z działalności w dziedzinie rolnictwa Sejmiku i Organizacji Okręgowej.

W czasie sprawozdania, poruszono szereg bolączek życia i pracy w dziedzinie rolnictwa. Pierwszą bolączką, okazała się sprawa melioracji, która nie czyni postępu. Ludność zgadza się na przeprowadzenie melioracji, lecz z żadnych opłat i ciężarów ponosić nie chce, co najwyższe zgadzając się na uiszczenie należności, w formie stopniowych opłat podatkowych. Pan Sieluzki, jako przyczynę tej bierności wskazywał ogólną stagnację w dziedzinie rolnictwa, niskie ceny produktów rolnych, co powoduje brak środków na inwestycje w rolnictwie. W każdym razie ewentualna likwidacja etatu technika melioracyjnego przy Wydziale powiatowym, omawiana była z chłodną rozważką, gdyż dalsze angażowania się Sejmiku w tym kierunku, nie przynoszące owoców, uznano za niecelowe.

Druga bolączką była sprawa zalesienia nieużytków. Mimo całkowitego ponoszenia przez Państwo i Samorząd kosztów akcji zalesienia nieużytków, akcja ta prowadzona jest z trudnością, dzięki głównie naiwnej wersji krążącej wśród ludności, że zalesienie gruntu zostaną upaństwowione. Gdzie indziej, nieregulowana sprawa komasacji, lub spory graniczne — też są hamulcem. Ostatecznie postanowiono podjąć energiczną propagandę w tym kierunku, tak za pośrednictwem fachowego personelu, jak i za pośrednictwem członków reprezentacji samorządowych.

Dalej omawiana była sprawa gospodarstw wzorowych, których organizacja dotąd łatwo idzie, dopóki danemu gospodarstwu nie zaproponuje się prowadzenie rachunkowości. Prowadzenie rachunkowości, komentowane jest przez rolników, jako próba stworzenia podstawy dla ustalenia wysokości opodatkowania, — w obawie więc, że to się może przyczynić do podwyższenia stawek podatkowych, najczęściej z tego powodu wynikają trudności przy zakładaniu wzorowych gospodarstw. Gdzie indziej, zebrania gromadnicze i Kółek Rolniczych, wskazują na gospodarstwa wzorowe, gospodarstwa najbardziej, najmniej zasobne, których podniesienie wymaga dużych nakładów finansowych, tak w kierunku zaopatrzenia gospodarstwa w niezbędną ilość inwentarza, jak i budowli gospodarczych. Sami zresztą tacy biedacy, spodziewają się subwencji i pomocy fachowej — zgłaszają się o założenie u nich wzorowych gospodarstw. Trudności te jednakże dadzą się powoli opanować.

Ze spraw hodowlanych, członek Komisji p. Mickiewicz, poruszył sprawę podniesienia ho-

dowli koni, popularną już przed wojną na tym terenie. W kierunku hodowli koni, ludność tutaj wykazuje duże zainteresowanie i zamilowanie. Po dyskusji, komisja uchwalila zająć się sprawą i wystąpić z wnioskiem do władz państwowych o ewentualne zwiększenie punktów z ogierami ze stadnin państwowych. Przytem, mając na uwadze praktyczną hodowlę koni, ustalono, że pożądanym jest typ półciężkiego konia, a nie ciężkiej rasy Belgijskiej.

Najwięcej dyskutowano nad sprawą mleczarni spółdzielczych, których stan przedstawia się w większości katastroficznie. Szerzonym przykładem stwierdzono, że winę upadku mleczarni przypisać należy w dużej mierze Związkiowi Mleczarskiemu, który zadawał sobie powiewami i bardzo rzadkimi luźnymi strażkami księgowości mleczarni, nigdy zaś nie interesował się techniczną stroną funkcjonowania mleczarni i nie pobudzał ich pracą fachową do intensywniej i produktywniej pracy.

Odsłoniła się też interesująca sprawa działalności firmy Alfa-Lawal, która przejąwszy się rolną propagandą mleczarstwa, placila, względnie proponowała instruktorom rolnym 10% od sumy osiągniętej przez firmę ze sprzedaży maszyn dla każdej organizacji przez danego instruktora. Był to niezawodnie ładny dochód dla instruktora, jeżeli zdolał on większą ilość mleczarni, złożyć, lecz temu zawdzięczać należy, że nie ze względu na prawdziwą potrzebę i interes ludności, lecz ze względu na zainteresowanych zyskiem większość mleczarni powstała.

Po dłuższej dyskusji uchwalono powołać specjalną komisję, złożoną z przedstawicieli Sejmiku, Organizacji Okręgowej i Związku Mleczarskiego, która dokona gruntownej inspekcji mleczarni i opracuje odpowiednio wnioski, mając na celu zubożenie dalszego zabieganiu mleczarni spółdzielczych, przez wskazanie skutecznych środków ich usprawnienia i ustabilizowania egzystencji.

Kierunek serowarski w mleczarstwie, propagowany przez p. prezesa Sieluzkiego — znalazł żywy odzwiek wśród członków komisji. Jedyne strona finansowa jest tu nie do pokonania, ze względu na to, że produkt może być sprzedany po 6ciu miesięcach, drobny zaś rolnik przyzwyczajony jest do osiągnięcia z tego źródła stałych, choć drobnych wpływów, a nie okresowych.

Po omówieniu sprawy wydzierżawienia Sejmikowej działki rolnej „Sieniawka” i paru innych spraw wyczerpano porządek dzienny obrad Komisji Rolnej.

Engman.

KRONIKA SZCZUZYŃSKA

Do walki z analfabetyzmem

Osoby, które nie uczęszczały do szkoły powszechnej lub jej całkowicie nie ukończyły, a przy kręczył już obowiązkowy wiek szkolny i pragną uzyskać świadectwo ukończenia szkoły powszechnej, mogą się poddać egzaminowi nadzwyczajnemu w zakresie materiału naukowego 1, 2, 5 lub 7 klasowej szkoły powszechnej.

Zezwolenia na składanie tego egzaminu udziela inspektor szkolny w Szczuczynie.

Egzam. odbędzie się przez Komisję egzaminacyjną przy publicznej szkole powszechnej w Szczuczynie w dniach 4-6 listopada 1929 r. w godzinach popołudniowych.

Amatorzy „szaszłyka”

W dniu onegdajszym nieznanymi amatorzy „szaszłyka” za pomocą podkopu uładowali 4 młode owieczki w lesie ułowa Glinkowszczyzna w powiecie szczuczynskim p. Lejkowej, która niechcąc darować przysmak smacznej kęsy złożyła zameldowanie policji celem wszczęcia poszukiwań. Ze swej strony życzymy skutecznego wyniku. Wątpimy jednak bardzo, czy owce wrócą do chlewa...

Miał zaszywać — niema rewolweru

W dniu wczorajszym administrator majątku Morozowicz (w pow. Nowogródzkim) p. C. miał niedładzki przykroć bo o to jego niskie progi raczy i przekroczył dwa nieznanymi osobnicy, którzy według określenia p. C. wywarli na nim wrażenie najmniej delegatów ministerjalnych. A gdy jeszcze w dodatku osiadyli, iż przybyli z samej Warszawy p. C. nie miał już żadnych wątpliwości co do swych przypuszczeń i staropolskim zwyczajem zaprosił ich „w dom”, racząc przybyszów „ciem chłabą bogatą”. Wzruszony do głębi zaszywał jakim go spotkał, p. C. zapomniał o konwenansach naszego wieku czego już dzisiaj bardzo żaluje, bo zgłosiwszy się na posterunek z zameldowaniem, że osobnicy ci skradli mu rewolwer systemu „brauning” Nr. 136/133, klb. 7,65, nie mógł wymienić ich nazwisk, co niewątpliwie utrudniło policji poszukiwanie „wysokich gości”.

ROZMAITOŚCI

— **Letnisko dla psów i kotów** Po dość modnych na zachodzie, szczególnie w Ameryce, specjalnych cmentarzach dla czworonogich zwierząt, przyszła obecnie kolej na specjalne letnisko dla psów i kotów. Pierwsze takie letnisko powstało obecnie w pobliżu niemieckiego miasteczka Lankwitz i założone zostało przez tamtejsze towarzystwo przyjaciół zwierząt. Letnisko to składa się z dwóch sanatoriów, jednego dla psów i drugiego dla kotów, mogących pomieścić ponad 50 „kuracjuszy” każde. „Wypoczywające” na tym letnisku zwierzta mają każde osobną kabinę, dużą odpowiednio urządzonej ogród, gdzie, obok cieniastych, gęsto zadrzewionych zajątków są słoneczne place, sadzawki i fontanny, otrzymują wykłonne pożywienie i ko, rządzają z fachowej opieki lekarskiej. Opłata od psa wynosi od 3 do 4 i pół złotego dziennie, od kota od 1 i pół do 2 i pół złotego dziennie. Letnisko dla czworonogów cieszy się tego lata znaczną frekwencją.

— **Edison i lotnictwo.** Siedemstoletni Edison, po długich i poważnych rozmyślniach przyszedł do wniosku, że aby móc unosić się w powietrzu wystarczy — wchłonąć w siebie większą ilość gazu. Urządził więc doświadczenia: k. pil kilka musujących proszków i dał koleżkę do polknięcia, co mając na skutek.

Niesiety, skutek prosków był nieco odmienny.

— **Najdoskonalszy język świata.** Znacomity amerykański filolog, profesor Whyman w wyniku swych długoletnich badań ogłosił obecnie, że jego zdaniem najdoskonalszym językiem świata jest język stojący pod względem umysłowości na najniższym szczeblu — Hotentotów. Język ten posiada niezwykłą jasność i dokładność określenia pojęć, niema w nim żadnych domyslników, ani słów zdubnicznych, a składnica jest tak zwyczajna, że jeśli Hotentot coś mówi, to mówi nietylko to co myśli, ale tak, jak myśli. U Hotentotów — twierdzi prof. Whyman — słowo jest nietylko środkiem do wypowiedzenia myśli, lecz ich dokładnym odbiciem.

- 18.45. Rozmaitości.
- 19.10. „Skrzyńka pocztowa”.
- 19.25—19.40. Muzyka płyt gramof.
- 19.40. „Rdjakronika”.
- 19.58—20.00. Sygnal czasu.
- 20.20. Program na dzień następn.
- 20.15. Dyr. M. Mellina: „Co lubi publiczność teatralna na prowincji”.
- 20.30. Koncert wieczorny.
- 21.10. Kwadrans literacki.
- 21.25. Recital.
- 22.20. Kpt. rez. H. Broszkiewicz: „Moje pierwsze bitwy morską”.
- 22.25. Kom. meteor, polic, sport.
- 23.05. Kom. PAT.
- 23.20—24.00. Muzyka tańeczna z Sa Mallnowej.

Czwartek 24 października

- 11.58—12.10. Sygnal czasu.
- 12.30. 2-gi koncert szkolny.
- 15.00. Kom. gospod.
- 15.45. Kom. L.O.P. i P.
- 16.55—17.15. Koncert płyt gramof.
- 1.15. „Ward książek”.
- 17.45. Koncert solistów.
- 18.45. Rozmaitości.
- 19.10. Czełda rolnicza.
- 19.25—19.40. Muzyka z płyt gramof.
- 19.58—20.00. Sygnal czasu.
- 20.00. Program na dzień następn.
- 21.15. J. St. Mar. — p. t. „Ludzie pod dym”.
- 20.30. Muzyka lekka.
- 22.15. Kom. meteor, polic, sport.
- 22.35. Kom. PAT.
- 23.00—24.00. Muzyka tan, z „Oazy”.

REKLAMA

jest dźwignią handlu

RADJO-PROGRAM

WARSZAWA fala 1411.

Środa 23 października

- 11.58—20.05. Sygnal czasu.
- 12.05—13.10. Muzyka płyt gramof.
- 13.10. Kom. meteor.
- 15.00. Kom. gospod.
- 15.45. Kom. harcerski.
- 16.15. Program dla dzieci z Krak.
- 16.45—17.15. Muzyka płyt gramof.
- 17.15. „Rains” — najwykwszy poeta lotewski.
- 17.45. Koncert.

Zgubiona książeczka wojskowa na imię Borysewicz Piotra wydana przez P.K.U. Słonim utraczona 1517-2.

Kino „NIRWANA” w Lidzie

Dzisiaj i dni następnymi:

„Całuję twą dłoń Madame”...

Film demonstrowany jest z niebywałą ilustracją śpiewno-muzyczną. W roli głównej HARRY LIEDTKE. Ogłoszenie niniejsze po przedstawieniu w kasie daje prawo otrzymania 33 proc. zniżki na biletne.

OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Nowogródku, zamieszkały w m. Nowogródku przy ulicy 3-go Maja pod Nr. 4, obwieszcza, że na zaspokojenie należnej Kasie Spółdzielczej w Nowogródku sumy 270 zł. z proc. i kosztami od Dymitrego Dziedowca w dniu 14 grudnia 1929 r. o godz. 10-tej rano, odbędzie się w sali posiedzeń Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Nowogródku, przy ulicy Korzeckiej publiczna sprzedaż przez licytację nieruchomości ziemskiej, położonej we wsi Rece, la. gminy Horodeczno, powiatu i województwa Nowogródzkiego, należącej do Dymitrego Dziedowca składającej się z ośmiu działek gruntu różnych retdrewnianej stodoły szczegółowo wskazanej w opisie w dniu 23 czerwca 1919 r. sporządzonym.

Powysza nieruchomość urzędzonej księgi hipotecznej niema i w zastawie nie jest i podlega sprzedaży w całym i komplecie, według wskazanego wyżej opisu.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 300 zł. Stawający do licytacji obowiązani jest złożyć wadium w sumie 30 zł. Warunki licytacyjne mogą być przejrane w Kancelarii Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Nowogródku.

1514

Komornik Sądowy Antoni Birula

OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Nowogródku, zamieszkały w m. Nowogródku przy ul. 3-go Maja pod Nr. 4, obwieszcza, że na zaspokojenie należnej od Gutela Berkowskiego na rzecz Aleksandra Rajcekiego sumy 520 zł. i na rzecz Lejzera Limona 50 zł. z proc. i kosztami, w dniu 16 listopada 1929 r. o godz. 10-tej rano odbędzie się w sali posiedzeń Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Nowogródku przy ulicy Korzeckiej publiczna sprzedaż przez licytację nieruchomości miejskiej, położonej przy ulicy Pieresieka m. Nowogródka (bez numeru) należącej do Gutela Berkowskiego składającej się z placu o przestrzeni 48 arszyn długości i 24 arszyn szerokości oraz nowego drewnianego domu mieszkalnego i chlewu z deskę szczegółowo wskazanej w opisie w dniu 28 czerwca 1929 r. sporządzonym.

Powysza nieruchomość urzędzonej księgi hipotecznej niema i w zastawie nie jest lecz znajduje się w dzierżawie u Mery Dziecielskiej z terminem na 15 lat od dnia 4 lutego 1929 r. i podlega sprzedaży w całym i komplecie, według wskazanego wyżej opisu.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 550 zł. Stawający do licytacji obowiązani jest złożyć wadium w sumie 55 zł. Warunki licytacyjne mogą być przejrane w Kancelarii Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Nowogródku.

1516

Komornik Sądowy Antoni Birula

Ze ZWIĄZKU POSIADACZY SĄDÓW I PASIEK Województwa Nowogródzkiego

Związek posiada do zbicia większe ilości drzewek owocowych — jabłoni, sliw, czereśni i wiśni. Drzewka przetrwały ubiegłą zimą na tut. terenie.

Wymenione drzewka nabywać można za gotówkę i na trzyletni kredyt.

Nabywać drzewka można w Lidzie, Baranowiczach, Słonimie, Stołpcach i Nowogródku. Zgłaszać się do Okr. T w Organizacji Kół. Rolniczych, lub do biura Związku w Nowogródku.

1500-6.

Dzisiaj i dni następnymi

MIĘSKIE KINO KULTURALNO-OSWIATOWE

DZIS I DNI NASTĘPNYCH!

Najnowszy dramat krajowej produkcji p. t.

„Z ramion w ramiona”

Wytwórni Pegaz-film — Scenariusz i realizacja Artur Twardyjewicz.

W rolach głównych KRYSIA ANKOWICZ I MARJAN JEDNOWSKI

Początek seansów w sobotę i niedzielę o godz. 5, 7 i 9-ej. w dnie powszednie o godz. 7 i 9-ej. Ceny mielsk: Łoże 2 zł., I miejsce 1.50 zł., II miejsce 1 zł., III miejsce 70 gr.

Dzisiaj i dni następnymi